

Sygn. akt V KK 214/20

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 lipca 2020 r.,
sprawy **W. T.**
w przedmiocie zasądzenia zadośćuczynienia
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. akt III Ko (...)
na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić wnioskodawcę od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W. A. T. , pismem z dnia 1 lutego 2019 r., wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 159 924,80 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 1 153 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia wynikłe z internowania go w okresie od 9 listopada do 3 grudnia 1982 r. oraz o zasądzenie kwoty 13 740,60 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wynikające z jego zatrzymania w okresie od 9 do 11 czerwca 1987 r.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. akt III Ko (...), na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2099) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. A. T. kwotę 30.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu z dnia 8 listopada 1982 r. nr (...). W pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie oddalił. Ponadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 1.153,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem odszkodowania w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu z dnia 8 listopada 1982 r. nr (...).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I w ten tylko sposób, że uzupełnił podstawę prawną zasądzanego na rzecz wnioskodawcy W. T. zadośćuczynienia o art. 11 ust. 2 wymienionej w nim ustawy oraz przyjął, że zasądzone zadośćuczynienie dotyczy również krzywd związanych z pozbawieniem wnioskodawcy wolności w dniach od 9 do 11 czerwca 1987 r. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Z kasacją wystąpiła pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w części, tj. co do pkt. II w zakresie, w którym utrzymano w mocy wyrok Sądu I instancji. Skarżąca zarzuciła:

1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i niezasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia oraz aprobatę faktu dokonania przez Sąd Okręgowy dowolnej, a nie swobodnej oceny

materiału dowodowego i ustalenie zadośćuczynienia w wysokości jako kwoty adekwatnej za krzywdę wyrządzoną wnioskodawcy;

2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 322 k.p.c., art. 11 ust. 1 i 2 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1-3 k.c., poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności mogących mieć wpływ na wymiar zasądzzonego zadośćuczynienia oraz brak analizy tych okoliczności pod kątem rozmiaru krzywdy i koniecznej kwoty zadośćuczynienia.

Wobec powyższego, na zasadzie art. 537 k.p.k. skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. II i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

W duplice skarżąca odniosła się do argumentacji prokuratora przekonując o jej niezasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawczy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co upoważniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Przepisy dotyczące kasacji znajdują odpowiednie zastosowanie także w postępowaniach dotyczących roszczeń zarówno z rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, jak i tych, o których mowa jest w ustawie rehabilitacyjnej z lutego 1991 r., albowiem jakkolwiek przedmiotowe roszczenia mają charakter cywilnoprawny, to rozstrzyga o nich sąd karny.

Pomimo tego, że (co do zasady) w sprawach o roszczenia z rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego stosuje się przepisy tego kodeksu, a w sprawach o roszczenia z ustawy rehabilitacyjnej – przepisy tej ustawy, a poprzez odesłanie zawarte w art. 8 ust. 3 – także przepisy k.p.k., to jednak odnośnie do tych kwestii,

których ustawy te nie regulują zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 558 k.p.k.).

Przechodząc do merytorycznej analizy nadzwyczajnego środka zaskarżenia, to w ocenie Sądu Najwyższego zarówno sposób zredagowania zarzutów kasacyjnych, jak i argumentacja wyrażona na ich poparcie wskazują wyłącznie na niepogodzenie się skarżącej z treścią wyroku Sądu I instancji, a nie wyroku Sądu odwoławczego. Uszczegóławiając powody uznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia za oczywiście bezzasadny, w perspektywie obu zarzutów kasacji, podnieść należało następujące argumenty.

W niniejszym postępowaniu Sąd II instancji dokonał zmiany w wyroku Sądu Okręgowego w przedmiocie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, jedynie poprzez poszerzenie zakresu przedmiotowego zasądzzonego zadośćuczynienia o krzywdy związane z pozbawieniem wnioskodawcy wolności w dniach od 9 do 11 czerwca 1987 r., jakkolwiek nie zmieniając kwoty należnego świadczenia. Powody takiego postąpienia nie wynikały jednak z poczynienia własnych ocen, czy ustaleń. Lektura wyroku Sądu *meriti*, jak i jego pisemnych motywów potwierdza, że Sąd ten, w sentencji wyroku stwierdził wprawdzie, że zasądzona kwota 30 000 zł związana jest z krzywdą doznaną przez wnioskodawcę w wyniku jego internowania na podstawie decyzji z dnia 8 listopada 1982 r., jednak w uzasadnieniu wyraźnie wskazał, że zasądzona kwota zadośćuczynienia obejmuje nie tylko 25 dni internowania, ale również dwa dni zatrzymania, a jedynie na skutek omyłki nie zaznaczono w sentencji wyroku tego ostatniego faktu. Powyższe przekonuje o trafności stanowiska Sądu odwoławczego, że zmiana zaskarżonego apelacją wyroku miała charakter niemalże redakcyjny, wyłącznie porządkujący przedmiotowy zakres zasądzzonego zadośćuczynienia. Nie była natomiast wynikiem zajęcia odmiennego stanowiska, które mogłoby podlegać ocenie przez pryzmat dyrektyw z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. Wobec tego za formalnie niedopuszczalny ocenić należało zarzut naruszenia tychże przepisów przez Sąd odwoławczy.

Analiza uzasadnienia kasacji przekonuje, że druga część zarzutu z pkt. 1 kasacji, dotyczącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jest integralnie powiązana z zarzutem z pkt. 2. Należy w tym miejscu wyjaśnić, że

ustalenie okoliczności mogących mieć wpływ na wymiar zasądzzonego zadośćuczynienia oraz ich rozważenie pod kątem rozmiaru krzywdy i koniecznej kwoty zadośćuczynienia jest zasadniczo domeną sądu I instancji, natomiast rolą Sądu odwoławczego było zweryfikowanie prawidłowości poczynionych przez ten Sąd ocen i ustaleń, w płaszczyźnie zarzutów apelacji wywiedzionej przez pełnomocnika wnioskodawcy. Natomiast zadaniem sądu kasacyjnego nie jest powtórna, dublująca kontrolę apelacyjną, weryfikacja prawidłowości orzeczenia sądu *meriti*. Postępowanie kasacyjne służy bowiem, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie – kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, także w zakresie związanym z ustaleniem kwoty należnego zadośćuczynienia lub odszkodowania.

Przeprowadzona kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku nie potwierdziła, by którykolwiek z zarzutów apelacji został pominięty, czy też rozważony w sposób wadliwy lub pobieżny. Sąd odwoławczy miał w polu uwagi także wszystkie te okoliczności, na które obecnie wskazuje się w kasacji, czego dowodzi pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku i obszernie, szczegółowo odniósł się do nich (zob. s. 6-11 uzasadnienia). Wobec prawidłowości tych rozważań, świadczącej o zachowaniu standardów rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego apelacją wyroku, zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny w (...) musiał zostać oceniony jako bezzasadny w stopniu oczywistym.

W postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia tej sumy pieniężnej, a więc gdy uwzględniono niewłaściwie lub też nie uwzględniono właściwych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia - a tak przecież nie jest w ocenianym przypadku, czego dowodzi treść uzasadnień wyroków Sądów obydwu instancji (zob. post. SN z dnia 27 czerwca 2019 r., V KK 276/19). W ramach kontroli kasacyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 7 czerwca 2018 r., II KK 433/17, 4 listopada 2016 r., II KK 182/16).

Nie tracąc z pola uwagi okoliczności podnoszonych w kasacji, to znaczy wpływu internowania na życie młodego, wkraczającego w dorosłość człowieka, którym był wówczas W. A. T. , skutków dla jego psychiki, oraz powodów internowania, którym była działalność opozycyjna , to w ocenie Sądu Najwyższego przyznane przez Sąd *meriti* zadośćuczynienie, którego wysokość – nawet uwzględniając zakres zmiany wyroku – została zaakceptowana, jako słuszna, nie jest kwotą symboliczną i stanowić będzie sprawiedliwą, odczuwalną dla wnioskodawcy rekompensatę za doznaną krzywdę wynikającą z pozbawienia wolności.

Z tych wszystkich względów kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.